

K. D. D.

Zagadnienie organizacji nauki

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 9/1-4, 453-455

1947

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Sekcja socjologiczna Rady Naukowej powstała dopiero w grudniu r. 1946 w ramach ostatniej sesji Rady. Wyłonienie tej sekcji pozostaje w związku z potrzebą naukowego badania procesów społecznych, zachodzących na Ziemiach Odzyskanych, występujących na tle masowych przesunąć najróżnorodniejszych grup ludnościowych. Na plan pierwszy, jako zagadnienie ważne z punktu widzenia skuteczności polityki osiedleńczej, wysuwa się problem stworzenia właściwej więzi społecznej wśród ludności wyrwanej po większej części ze swego lokalnego środowiska wiejskiego. Powstawanie nowej więzi społecznej przy zaniku dawnej — perspektywa możliwości właściwego pokierowania tym procesem — był to główny przedmiot referatu, wygłoszonego na pierwszym posiedzeniu sekcji socjologicznej przez prof. dr inż. T. Kłapkowski, oraz wynikłej po referacie dyskusji. Dalsze referaty wygłoszone przez prof. dr K. Dobrowolskiego i red. H. Barańskiego dotyczyły migracji i osiedleń ludności po pierwszej wojnie światowej i podczas ostatniej.

W dyskusji starano się wyciągnąć konsekwencje z obcych doświadczeń w tej dziedzinie dla dalszej polityki osiedleńczej na Ziemiach Odzyskanych. Dlatego też utworzenie w miejsce dotychczas istniejącej sekcji socjologicznej szerszej rozbudowanej Komisji Socjologicznej — co zresztą poruszono na zebraniu sekcji — leży zarówno w interesie polityki osiedleńczej jak i nauki polskiej.

Z. G.

Zagadnienie organizacji nauki

Zagadnienia nauki są tematem żywo redagowanego miesięcznika naukoznawczego „Życie nauki“, ukazującego się od stycznia 1946 r. pod redakcją Mieczysława Choynowskiego. Poza tym w związku z pracami nad reformą ustroju szkolnictwa wyższego, prowadzonymi przez Radę Szkół Wyższych, powołaną do życia w 1946 r. przy Prezydium Rady Ministrów, ukazał się szereg artykułów, z których na uwagę zasługują następujące: Maurycy Jaroński, „Autonomia Szkoły czy autonomia nauki“ („Kuźnica“, Nr 41/1946 r.); Włodzimierz Sokorski, „O demokratyzację wyższych uczelni“ („Kuźnica“, 14 stycznia 1947 r.); Włodzimierz Sokorski, „Reorganizacja wyższego szkolnictwa“ („Kuźnica“, 2 kwietnia 1947 r.); Józef Chałasiński, „O społeczny sens reformy uniwersytetów“ („Kuźnica“, 17 czerwca 1947 r.); Konstanty Grzybowski, „Jeszcze o problemach uniwersyteckich“ („Kuźnica“, 7 sierpnia 1947 r.); Stanisław Kulczyński, „Zagadnienie organizacji nauki“ („Kuźnica“, 22 lipca 1947 r.).

W artykule **Zagadnienie organizacji nauki** Prof. Dr Stanisław Kulczyński, Rektor Uniwersytetu Wrocławskiego, pisze co następuje: „Po linii naukowej szkolnictwo akademickie nie jest zupełnie zorganizowane. Jego instytucje w osobowościach Rad Wydziałowych i Senatów są nastawione na prace organizacyjno-dydaktyczne i administracyjne. Praca naukowa jest rzeczą prywatnej inicjatywy profesorów i pracowników naukowych. Kontrola pracy naukowej w zasadzie nie istnieje albo skupia się nie w organach uczelni, a w po-

zauczelnianych towarzystwach naukowych, obejmuje tylko część pracowników naukowych i dotyczy jakości pojawiających się prac, a nie całości życia naukowego szkoły. Uczelnie akademickie nie posiadają nawet wyodrębnionego budżetu naukowego, który by pozwalał na planowanie, organizowanie i kontrolowanie badań naukowych, a władzom centralnym zapewniał wpływ i kontrolę nad ich postępowaniem. Budżet naukowy, o ile istnieje, ukryty jest w budżecie dydaktycznym albo zdobywany jest z zewnątrz... Dla umożliwienia szkolnictwu akademickiemu wykonywania zadań organizacji nauki i kontroli badań naukowych potrzebne jest zorganizowanie tego szkolnictwa po linii nauki i jej potrzeb. Organizację tę można by pomyśleć następująco: Katedry reprezentujące pokrewne dziedziny wiedzy, a należące do jednej szkoły powinny być łączone w instytuty. Instytut taki — zachowując pełną suwerenność katedr w zakresie dydaktyki — tworzyłby nadrzędną nad katedrą organizację naukową... Na czele instytutu stałby wybierany z grona profesorów i docentów kierownik działający w oparciu o Radę Naukową instytutu, złożoną z kierowników katedr i docentów... Kierownicy instytutów powinni być związani z Akademicką Radą Naukową pod przewodnictwem osobnego naukowego prorektora... Rady naukowe instytutów i Akademickie Rady Naukowe pomyślane być powinny jako władze równoległe do Rad Wydziałowych i Senatów... Jako centralna nadbudowa Akademickich Rad Naukowych i pozaakademickich instytutów badawczych powstać powinna Główna Rada Nauki złożona z przewodniczących Akademickich Rad Naukowych i kierowników instytutów badawczych pozaakademickich“.

K. D. D.

Bertrand Russell o znaczeniu analizy logicznej w życiu społecznym. „Głos Anglii — Tygodniowy przegląd spraw brytyjskich“, wydawany przez Brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych w języku polskim, podaje (5.IV.1947) artykuł czołowego filozofa angielskiego Bertranda Russell'a pt. „Analiza logiczna“. „Filozofia wiedzy ścisłej — pisze autor — uczy nas bardzo pożytecznej techniki, polegającej na przeobrażaniu konkretnej postaci każdego problemu w abstrakcyjną... Ścisłe rozumowanie może przyczynić się do neutralności w ocenie faktów, zaś słuszne stanowisko uczuciowe niezbędne jest by nadać ocenie tej siłę dynamiczną... Jestem głęboko przekonany, że gdyby szkoły na całym świecie były pod kierunkiem jednej międzynarodowej władzy, która poświęciłaby się wyjaśnianiu znaczenia słów, obliczonych na wzniecanie namiętności, istniejące obecnie nienawiści między narodami, wyznaczeniami i partiami politycznymi szybko by się zmniejszyły i utrzymanie pokoju światowego stałoby się rzeczą łatwą“.

Londyńska Szkoła Nauk Politycznych. „Głos Anglii“ (4.X.47) drukuje artykuł znanego ekonomisty angielskiego, jednego z czołowych pisarzy socjalistycznych Anglii, Prof. G. D. H. Cole'a pt. „Londyńska Szkoła Nauk Politycznych“. Artykuł daje krótką historię słynnej „London School of Economics and Political Science“, założonej w 1895 r., która od 1900 r. weszła w skład Uniwersytetu Londyńskiego. Szkoła założona została

przez grupę intelektualnych socjalistów z H. Hutchinson'em i S. Webb'em na czele. H. Hutchinson zapisał w testamencie 9000 funtów na szkołę, a słynna para socjalistycznych pisarzy Sidney Webb i jego żona Beatrice Webb, opracowali pierwszy jej program, kładąc nacisk na szkołę ekonomii. „Zdecydowali oni..., — pisze Cole — że w tej nowej instytucji nie będzie się uczyć wyłącznie socjalizmu, ani żadnego „izmu“, i że nauka w niej nie będzie oparta o żadną doktrynę. Wiedzieli, że zwycięży doktryna ekonomiczna i polityczna, którą uznali za zdrową...” Charakteryzując L. S. E. w chwili obecnej, Cole pisze: „Obecnie dwaj najbardziej znani ekonomiści wśród grupy profesorów, Hayek i Robbins, są to wybitni przeciwnicy socjalizmu i obrońcy krańcowej teorii ekonomicznej „laissez faire...“ „Nie do mnie należy sądzić, — pisze dalej Cole — czy Sidney Webb miał rację, czy się mylił i czy mądrze postąpił, używając pieniędzy Henryka Hutchinsona na to, by dać podwalny L. S. E., zamiast fundować socjalistyczne kolegium... Lepiej jest stosować taki obiektywizm, ponieważ próby skłonienia słuchaczy do poglądów wykładowców wywołałyby prawdopodobnie wprost przeciwną reakcję. Słuchacze oczekują obiektywnej wiedzy, i chętniej kształtują własne poglądy w dyskusji między sobą, niż przyjmując gotowe poglądy „wyjęte z ust“ swoich profesorów“. W innym numerze „Głos Anglii“ (29.III,1947 r.) daje artykuł Margaret Cole pt. „Sidney i Beatrice Webb“.

Udział Polski w Światowej Federacji Pracowników Naukowych

Światowa Federacja Pracowników Naukowych. Federacja ta stworzona w 1946 r. jest organizacją nowego typu; zreszta ona łączy pracownikóW naukowych różnych krajów, a jej zadania i cele nie pokrywają się z programem żadnego z dotychczas istniejących towarzystw naukowych o charakterze międzynarodowym. Powstanie Federacji pozostaje w ścisłym związku zarówno z rozwojem współczesnej nauki, a w szczególności dyscyplin przyrodniczych, jak z wydarzeniami ostatnich dziesięcioleci w dziedzinie życia gospodarczego, politycznego i społecznego. Doniosłe odkrycie naukowe posuwające naprzód wiedzę teoretyczną w połączeniu z ogromnym wzrostem możliwości praktycznego zastosowania rezultatów badań przyczyniły się do podniesienia prestiżu pracowników naukowych w społeczeństwie, a zarazem do obudzenia wśród uczonych poczucia społecznej odpowiedzialności. Doświadczenia ostatniej wojny światowej, wynalazek bomby atomowej i świadomość związaną z tym niebezpieczeństwem oraz możliwości skłoniły pracowników naukowych różnych narodów do zrzeczenia się w międzynarodowej organizacji. Na kongresie zwołanym w lutym 1946 r. w Londynie przedstawiciel British Association of Scientific Workers podał inicjatywę utworzenia światowej federacji wszystkich związków naukowych; inicjatywa ta zyskała poparcie UNESCO oraz delegatów wszystkich stowarzyszeń reprezentowanych na zjeździe. Cele nowopowstałej Federacji określa statut opracowany przez British Association of Scientific Workers, który mówi, iż zadaniem Federacji i poszczególnych jej członków — związków jest: „dążenie do jak najpełniej-